Ner 52

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 4 Maja v. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Wilno* —

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, po ogłoszeniu przez Gazetę Kuryera Litewskiego w Numerach 132 i 151 przeszłego 1826 roku, o jałmużnie, zebraney przez Szanowne Damy w Gubernii Wileńskiey na dochod ubogich, poźniey otrzymało następne ofiary: JW. z Ważyńskich Swirtunowa, Podkomorzyna, w powiecie Telszewskim zebrała rubli sr. 38 kop. 94. JW. z Mikuckich Gadonowa Podkomorzyna w powiecie Telszewskim rub. sr. 55 kop. 30½ i assygnacyynych 15. JW. z Kublickich Szumska, w powiecie Wileńskim rub. sr. 18 kop. 70, i assygn. r. 5, oraz faskę masła i żyta beczkę. JW. Bogumiła Odyńcowa, Prezydentowa, w powiecie Trockim rub. sr. 1, oraz wełny funtow 32, i rewers W. Jana Golejewskiego na dostarczenie do domu dobroczynności żyta ośminy 1. JW. Konstancya Wolmerowa, Podkomorzyna r. sr. 37, a po odtrąceniu kosztu pocztowego przy piśmie JW. Marszałka powiatu Rosieńskiego, odesłano r. sr. 36 kop. 66½. Z powiatu Kowieńskiego, przy piśmie JW. Marszałka Hrabiego Zabiełły, po wytrąceniu na koszt pocztowy r. sr. 1 kop. 19, przysłano w ogóle r. sr. 125 kop. 60, assygnacyynych 45; według następnego wyszczególnienia: JW. Kozakowska Marszałkowa zebrała r. sr. 14 k. 15, assygn. r. 10. JW. Kempenowa Półkownikowa r. sr. 35 kop. 63, i assygn. 35. JW. Staszewska, Sędzina Graniczna powiatu Kowieńskiego r. sr. 51 kop. 85, oraz inskrypcyą przez włościan Wilczatowskich W. Swolkieniowi na purów żyta 55 i 27 purów jęczmienia, wydaną. W. Lipińska, Pisarzowa Ziemska powiatu Kowieńskiego r. sr. 5 kop. 65. Nieławicka, Kapitanowa, rub. sr. 8 kop. 53. JW. Wołodźkowa, Majorowa, rub. sr. 11. JW. Marya Szumska, w zastępstwie babki swojey JW. Pisarzowey Litewskiey Mirskiey, w powiecie Brasławskim r. sr. 37 kop. 25. JW. Konstancya z Poźniaków Narbuttowa, Półkownikowa, w powiecie Oszmiańskim, r. sr. 32 i rewers na 6 ośmin żyta.

St. Petersburg dnia 25 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył wydać reskrypt następujący do Xięcia *Dołhorukiego*, Koniuszego Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, zarządzającego Kantorem stajeń Dworu:

Przekonawszy się z rachunku, podanego Mi przez Was z r. 1826, że w ciągu tego roku Kantor stajeń Dworu, którego działaniami kierujecie, potrafił znacznie oszczędzić summy roczne, dla niego przeznaczone, będąc nawet w stanie ponieść przeszło pięć kroć sto tysięcy rubli nadzwyczaynych nieprzewidzianych wydatków, daję Wam przeto ninieyszém oświadczenie MOJEGO zadowolenia i wdzięczności.

Jestem ku Wam przychylny.

(Podpisano:) NIKOŁAY.

St. Petersburg d. 16 kwietnia 1827 roku.

Przewielebny *Cyrylli* biskup wikaryusz dyecezyi Moskiewskiey, został przeniesiony na Katedrę Biskupią Wiatską, na mieysce Przewielebnego *Pawła*, mianowanego Arcybiskupem Mohilewskim.

— Przez Ukaz pod d. 18 b. m. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Administratorem dyecezyi Rzymsko-katolickiey Mińskiey, JW. Mateusza *Lipskiego*, Biskupa Suffragana Połockiego.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 10 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ I KRÓL JEGOMOŚĆ raczył nayłaskawiey postanowieniem SWEM z dnia 12 (24 kwietnia) r. b. mianować JP. Marcina *Rolińskiego*, Doktora Medycyny i Chirurgii Kawalerem orderu ś. *Stanisława* 3ciey klassy.

Rocznica Urodzin JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA KONSTANTEGO Naczelnego Wodza Woyska Polskiego, obchodzoną była na dniu wczorayszym w Stolicy Królestwa Polskiego z jak naywiększą uroczystością. Wszystkie Władze krajowe, tudzież lud licznie zebrany znaydowały się w Kościele Metropolitalnym ś. *Jana* na solenném nabożeństwie, wznosząc do Przedwiecznego modły, o jak nayduższe życie całey NAYJAŚNIEYSZEY FAMILII Panuiącey. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Minister Stanu, Senator Wojewoda *Sobolewski*, Prezydujący w Radzie Administracyyney Królestwa, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, a gdy się zmierzchło miasto oświecone zostało.

Na konsystorzu odprawionym dnia 9 kwietnia w *Rzymie*, raczył Oyciec ś. JW. JX. Franciszka *Pawłowskiego*, Suffragana Warszawskiego, ś. Teologii i Obóyga Praw Doktora, mianować Biskupem Dulmeńskim *in partibus infidelium*.

FRANCYA.

Paryż dnia 23 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryzka w sobotę d. 21. Pięć od sta 100 fr. 55. — Trzy od sta, 70 fr. 95. — Akcye bankowe, 2,035 fr. — Pożyczka Krolewsko-hiszpańska, 54⅞ — Pożyczka Haytańska, 670 fr.

— Król Jmć bardzo był zadowolony piękną postawą i regularnością, z jaką gwardya narodowa Paryzka wykonywała rozmaite obroty, kiedy J. K. M. przeglądał ją d. 16, w chwili zmiany przez nią straży domu woyskowego i gwardyi królewskiey; dla okazania teyże gwardyi nowego dowodu swojey stateczney łaskawości, oraz, jak ceni gorliwość i poświęcenie się tego korpusu, Król Jmć polecił marszałkowi naczelnemu dowódzcy, ażeby ogłosił, iż odbywać będzie J. K. M. przegląd powszechny, w niedzielę, d. 29 b. m.

— Kardynał Macchi, były nuncyusz przy dworze francuzkim, wyjechał d. 18 na powrót do Rzymu; Król wespół ze swoją familiją oświadczył mu swoję łaskawość i przychylność. Niegdyś był zwyczay, mianowania na opactwo (*abbaye*) odjeżdżającego nuncyusza. Gdy okoliczności nie dozwalają teraz czynić tak wspaniałych darów, Król Jmć posłał kardynałowi przez ministra spraw zagranicznych tabakierę złotą, ozdobioną wizerunkiem J. K. M. i wysadzoną dyamentami.

— Izba Deputowanych rozpoczęła d. 20 roztrząsanie propozycyi P. *de la Boëssiere*, względem sprawy, ślawaney przez dzienniki, o posiedzeniach izby. P. *de Castelbajac* miał na poparcie tey propozycyi mowę, która żywe sprawiła wrażenie.

— Z przyczyny cofnienia prawa względem policyi druku, zaszły w dniach 17 i 18 b. m. rozruchy pospólstwa, w niektórych kwartałach stolicy; lecz dzięki ostróżnościom rządu, wieczor d. 19 był spokoynym. Z tém wszystkiém siła zbroyna zmuszona była powściągnąć na ulicach St. Denis i St. Martin, gwałtowności kilku włoczęgów, którzy chcieli przynaglić spokoynych kupców do oświecenia *dobrowolnie* swych domów, a którzy dla tego, użyli zwyczaynego zobowiązania, to jest, ciskania kamieniami, tak na domy opierających się, jako i na siłę zbroyną; rozruch ten jednak trwał nie długo.

—Czytamy w gazecie *Echo południa*: „Ostatnie doniesienia, otrzymane z Katalonii, są zadowalające; spokoyność wszędzie przywróconą została. Srodki ostrożności, przedsięBrane przez zwierzchność po wielu miastach Lampurdanu i Cerdanii, nie wzięły skutku. W Barcellonie dopełnia się tylko zalecenie policyi, ażeby wszyscy poddani francuzcy, składali swoje pasporta w sztabie francuzkim, w przeciągu 24 godzin po swojém przybyciu. Znowu na drogach panuje bezpieczeństwo.

— *Dnia 24 kwietnia.* —

(z Gazety Warszawskiey)

Król Jmć Pruski kupił przez Panów *Wertther* i *Humboldt* zbiór starożytności Egipskich Pana *Passalacqua*. Będzie posłany niezwłocznie do *Berlina*.

— *Dnia 26* —

Xiążę *San Carlos*, który niedawno wyjechał ztąd do *Madrytu*, miał wziąć odpowiedź rządu francuzkiego na niektóre propozycye Hrabiego *Ofalia*. Inni zapewniają, iż chce się starać, aby był znowu posłem przy dworze naszym.

Lord *Granville* ma po obchodzie imienin Króla angielskiego wrócić się do tuteyszey stolicy, i podać Monarsze naszemu list odwołujący, a potém udać się do *Londynu*.

A n g l i a.

Londyn dnia 12 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Słychać, iż Xiążę *Klarencyi*, Wielki Admirał, mieszkać będzie w pałacu admiralicyi. Urząd ten wakował od czasu Lorda *Pembroke*, a wydział zwany *Boord of admirality*, zarządzał potęgą morską. Przedostatnim Wielkim Admirałem był Xiążę Duński *Jerzy*, i piastował tę dostoyność od wstąpienia na tron Królowey *Anny*, aż do jey śmierci.

Tuteysza gazeta *Globe and Traveller* umieściła następujący artykuł o Lordzie *Landsdown*: „Pewną jest rzeczą, iż trwają jeszcze układy między Panem *Canning* i Lordem *Landsdown*. Lord ten, wchodząc do administracyi Pana *Canning*, uczyniłby wielką przysługę oyczyznie. Stronnictwo *Whigów* zawsze gorliwie i bezinteressownie wspierało wewnętrzną i zewnętrzną politykę Pana *Canning*, a zasady te dla tego jedynie tak polubiono, iż naczelnicy wspomnionego stronnictwa mówili o nich w Parlamencie, pierwiey, nim je rząd przyjął. Któż z taką wytrwałością i usilnością jak Pan *Brougham*, domagał się powolnych popraw naszego systematu handlowego? Komuż należy się większa pochwała za gorliwą pomoc Panu *Huskisson*, podczas obrad względem prawa o towarach jedwabnych, jeżeli nie Lordowi *Landsdown*? W ciągu ostatnich lat niezgody, powstała wprawdzie wzajemna niechęć, która dłużey trwała, niż przyczyny, z których pochodziła; dla tegoteż różność zdań nabrała ważnieyszego pozoru, aniżeli się spodziewano. Lecz kiedy dwa stronnictwa dla popierania wspólnych zasad, lub z powodu niebezpieczeństwa, zagrażającego krajowi, choćby tylko poświęcając osobiste swe uczucia, łączą się z sobą, taki związek słusznie zaszczytnym nazwać można. Połączenie to może bydź korzystném dla teraznieyszey administracyi kraju. Stronnictwo *Whigów* obeymuje wiele członków dawney szlachty angielskiey; posiada przychylność i ufność znaczney części mnieyszey szlachty i średniey klassy. Składa się z ludzi utalentowanych zpomiędzy adwokatów angielskich i szkockich. Wszedłszy do Rady Królewskiey zarządzać będzie z pożytkiem dla oyczyzny, czego się spodziewać możemy.” Gazeta *Sun* zapewnia, iż układy z Lordem *Landsdown* biorą pomyślny obrót. P. *Brougham* przybył dla tego do tuteyszey stolicy. *British-Traveller* donosi, iż nadanie swobód katolikom nie stanowi trudności.

W *Dublinie*, *Cork*, *Lymouth*, *Stamford* i wielu innych miastach angielskich i irlandzkich nadzwyczayną radość sprawiło mianowanie Pana *Canning* pierwszym ministrem, i pokonanie stronnictwa *Tories*.

— *Dnia 22* —

Xiążę *Devonshire*, wróciwszy od Margrabiego *Landsdown*, odwiedził dziś zrana Pana *Canning*, i pół godziny bawił u niego. Udał się potém P. *Canning* do Króla Jmci, i miał posłuchanie, trwające półtory godziny, poczém wrócił do swego mieszkania, gdzie znowu powtórnie rozmawiał z Xiążęciem *Devonshire* i Hrabią *Carlisle*; późniey zaś przyjął odwiedziny Margrabiego *Anglesea* i innych znakomitych osób.

Xiążę *Wellington* w wydziale artylleryi oddał papiery Margrabiemu *Anglesea*, i dał mu objaśnienie przy objęciu nowego urzędu.

Towarzysze podróży kapitana *Parry*, rozdzielą się przy *Szpitzbergu* na dwie wyprawy: jedna uda się prosto ku biegunowi północnemu, a druga pod dowództwem porucznika *Forster* starać się będzie okrążyć *Szpitzberg*, i dokładniey rozpoznać, czyli ten kray jest rzeczywiście wyspą. Jeśliby kapitan *Parry*, posunął się równie jak *Scoresby* w kwietniu 1822, do 80go stopnia szerokości jeograficzney, w tym razie byłby tylko o 130 mil oddalony w prostey linii od bieguna północnego, a wtedy nie doznałby trudności, dla których *Scoresby* nie mógł daley płynąć. Obie wyprawy przy rozłączeniu się swojém opatrzą się w żywność na 60 dni. Kapitan *Parry* pisał pod d. 13 b. m. do Lorda *Melville*, oświadczając, iż jest zupełnie przekonanym, że nawet bez trudności posunie się do bieguna północnego. Wyraża w liście swoim: „Należy tylko wyrachować, czyli środki uzbrojenia wyprawy do bieguna północnego, są dostateczne. Niebezpieczeństwo tey wyprawy nie jest nawet tak wielkiém, jak się zwykło mniemać. Temperatura letnia pod strefą biegunową jest przyjemna; słońce pokazuje się zawsze na horyzoncie, i ludzie nasi w ciągu tey całey pory roku są bardzo zdrowi. Morze zawsze spokoyne, a na lodzie statki leżą tak bezpiecznie, jak gdyby były wciągnione na ląd. Wszystko utwierdza mię w niepłonney nadziei, iż w końcu sierpnia dopniemy naszego celu, i jeszcze przed środkiem września wrócimy do Anglii.”

W ł o c h y.

Rzym dnia 14 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Na konsystorzu taynym, odbytym d. 9 w pałacu Watykańskim, Papież proponował na wiele katedr, a mianowicie Spirską i Werduńską. Tegoż dnia J. S. dał audyencyą prywatną sprawującemu interessa Austryackie, który, stosownie do poselstwa otrzymanego od swego dworu, uwiadomił Oyca ś. o skutkach kwesty, zbieraney w Cesarstwie Austryackiém, na odbudowanie Bazyliki ś. Pawła. Cała summa wynosi 32,701 talarów rzymskich. J. S. przyjął sprawującego interessa ze szczególną łaskawością, i oświadczył mu swoję tkliwość na ten nowy dowód pobożności poddanych austryackich. Po ukończeniu audyencyi, sprawujący interessa udał się do kardynała sekretarza stanu, któremu złożył wexle na pomienioną summę.

— Oyciec ś. kazał umieścić w wielkiey sali

Biblioteki Watykańskiey, trzy piękne naczynia porcellanowe i zegar, podarowane J. S. przez Króla Jmci Francuzkiego.

— *Dnia 19.* —

(z Gazety Warszawskiey).

Zdrowie Oyca ś. jest ciągle wyborne, i mimo postu oraz wielorakiego nabożeństwa, Jego Swiątobliwość nie opuścił żadnego obowiązku wysokiego swego powołania. Poprawy w administracyi trwają ciągle, równie jak sądowe śledztwa przeciw urzędnikom, oskarżonym o zaniedbanie swoich obowiązków.

Niemcy.

Stuttgard d. 21 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Izba deputowanych odbyła zawczora pierwsze swoje posiedzenie, od prorogacyi zgromadzenia stanów. Posiedzenie to, zajęte było po większey części wysłuchaniem rapportu kommissyi skarbu. — Rząd nasz zawarł z Rządem Bawarskim konwencyą, na mocy którey, bez funduszu poddani Państw obu, dotknięci chorobą w drugiém Państwie, lub jakimkolwiek przypadkiem, doświadczać będą opieki i wsparcia potrzebnego. Ułożono, ażeby koszta były podeymowane przez kassy gminne lub fundusze dobroczynne, w mieyscach przypadłego nieszczęścia; przez co żadnego nie będzie obowiązku zwrótu poniesionych wydatków.

Hamburg 20 kwietnia

(z Gazety Warszawskiey.)

Ma przyyśdź do skutku zamysł założenia portu handlowego w *Gestendorf*, na wschodnich brzegu uyścia rzeki *Wezery*, przystępnego naywiększym okrętom, dla tém większego ułatwienia związków Niemiec północnych z Anglią. Łatwoby było zrobić z mieysca tego kanał do *Elby*, i to na ziemi Hannowerskiey. Sądzą, iżby *Hannower* zamienił port ten z miastém wolném *Bremą* za *Vegesack*, w celu większego rozszerzenia tam handlu Angielskiego. Szczególnieysza rzecz, iż *Emden* w obwodzie Hannowerskim, kwitnące za czasów rządu Pruskiego, jako mieysce handlowe, nie może się teraz podnieść.

Hiszpanija.

Madryt dnia 5 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Jeneralny intendent policyi, złożył Królowi wiele proklamacyy, pisanych za Infantem *Don Miguel*, które znaleziono przy jednym portugalczyku, jadącym z Francyi. Proklamacye te były drukowane w Bajonie, a P. *Recacho* tak dobrze został uwiadomionym przez swoich ajentów o rychłém przybyciu do Hiszpanii owego portugalczyka, iż go kazał aresztować, gdy ledwo stanął w Wittoryi.

Pokazuje się, podług pism autentycznych, że domysły gazet francuzkich liberalnych, o opłakanym stanie naszego skarbu, są zupełnie bezzasadne, i pomimo tego że administracya kortezów wielki sprawiła uszczerbek w kassie Państwa, który jest uciążliwym dla naszego ministeryum, położenie jednak naszego skarbu, dalekiém jest od zatrważającego. Jeden z naszych spółziomków, który przez lat kilka kierował interessami tego ministeryum, dowiódł szczegułowém obrachowaniem, iż przychody nasze, wynoszą do 240 milionów franków.

Dowódcami powstańców portugalskich, którzy byli powrócili do Hiszpanii przez Ciudad-Rodrigo, i zostali rozbrojeni d 8 marca, są: margrabia *Chaves*, dzisia w Burgos; wice-hrabia *de Canellas*, znaydujący się teraz w Logrono; wice-hrabia *de Varza*, baron *de Mallelos*, wice-hrabia *de Montalègre*, brygadyerowie: *Telles Jordao, Magessi, Dordaz* i *Madureira*. Woysko rozbrojone wynosi 8000 piechoty, 8 do 900 jazdy i 300 ludzi artylleryi.

— *Dnia 12* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Pewny oficer, który przywiózł z Estremadury listy od Rządu, donosi, iż woysko obserwacyyne posunęło się na całey linii, i teraz musi być już przy samey granicy.

Handel w *Kadyxie* zupełnie upadł.

Podatki na umundurowanie i uzbrojenie ochotników Królewskich, wynoszą rocznie 22½ milionów franków. Cały dochód krajowy wynosi 200 milionów franków.

Szwaycarya.

— *Dnia 18 kwietnia.* —

(Journal de St. Petersbourg).

Od d. 15 marca do 15 kwietnia, P. *Eynard* zaassygnował 50,000 fr. półkownikowi *Heidegger*, i wyprawił z Ankony do Grecyi przeszło 8000 kwintałów żywności; d. 15 kwietnia, P. *Eynard*, otworzył dla półkownika nowy kredyt 20,000 fr. P. *Eynard* miarkuje, iż siła grecka wynosi do 28,500 ludzi, to jest 3000 pod Missolungą, 3000 w Salonie, 3000 w Arakowa, 2500 w Browari i Koluri, 1500 w Akropolis, 2500 w Pireus, 3700 w Napoli, 2000 w Talanti, 2000 w Maynie, a reszta rozproszona w małych oddziałach.

Turcya.

Od granic tureckich 9 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Dostrzegacz Austryacki umieścił następujący list z *Eginy* pod dniem 21 marca; pochodzi on z pewnego źródła i zawiera następujący rys naynowszych zdarzeń w tamecznych okolicach. „*Omer* Basza, który z 2000 ludzi długi czas opierał się *Karaiskakiemu* w *Distomo*, opuścił d. 18 lutego to stanowisko, i przez *Daulia* udał się do *Turkochori*; z mieysca tego posłał jazdę swoję do obozu Seraskiera przy *Atenach*, i z częścią piechoty (reszta rozproszyła się po górach) poszedł do *Negreponte*, gdzie wkrótce potém miał zachorować. Cofając się, stracił jedno działo i tabory swoje musiał po części zostawić. *Karaiskaki*, nie maiąc już po wyyściu *Omera* Baszy z *Distomo* żadnego przeciwko sobie nieprzyjaciela, udał się ze swém woyskiem (którego jeden oddział posłał do *Eleusis*, a drugi zaprowadził do przeciwległey wyspy *Salamis*) ku *Atenom*, aby do oswobodzenia *Akropolis*, która jest teraz głównym celem działań Greków i zagranicznych ich pomocników, przyłożył się osobiście. W *Eginie* z członkami tamecznemi rządu umówił się względem potrzebnych dział. W nocy z d. 14 na 15 marca wylądował z 3,500 (*) ludzi przy *Keratsia* czyli *Keratsini* między *Eleusis* i *Pireusem*, i ruszył przeciwko prawemu skrzydłu Turków. Nazajutrz uderzył na przednie straże Tureckiego obozu. *Reszyd* Basza ruszył naprzeciw niemu z naywiększą częścią sił swoich. Z obudwóch stron długo i gwałtownie strzelano z dział, bez szczególnieyszych skutków: naywiększa część Greków, nieprzywykłych do walki w otwartém polu, opuściła dowódcę, który przymuszony był z 50 ludźmi nowo urządzoney jazdy bronić się czas niejaki przeciwko nierównie większey liczbie konnicy Tureckiey, aż ta, zagrożoną będąc na lewém skrzydle od Greków, z *Faleru* nadchodzących, cofnęła się do okopów. Strata w zabitych i rannych mogła z obudwóch stron 200 do 250 ludzi wynosić; odtąd do dnia dzisieyszego żadney nie było walki. *Karaiskaki* ze swem woyskiem trzyma się w stanowisku przy *Keratsini* aż o pół mili na północ od *Pireus*; *Gordon* stoi w 1500 ludzi w *Falerusie*; w *Akropolis* znayduje się 1100 ludzi, których jednak połowa choruje. Seraskier *Reszyd* Basza, którego oddział cenią na 7 do 8000 ludzi, zaymuje część *Pireusu*, wszystkie wzgórki przed *Atenami* i samo miasto. Półkownik *Gordon*, zniechęcony brakiem wspólnego działania pomiędzy Grekami, przybyłymi pod jego dowództwem w pierwszych dniach lutego do *Pireusu*, i zastraszony klęską, jaką poniosła wyprawa lądowa pod *Vasso* i *Burbachi*, już się

(*) *W rapporcie bardzo krótkim Greków w tym przedmiocie, powiedziano, że tylko z 1000 ludzi.* (*Przypisek* Dostrzegacza Austryackiego).

był oddalił do *Salamis*, a ztamtąd do *Eginy*, i mało okazywał chęci do udziału w dalszém postępowaniu; na nalegające tylko prośby rządu w *Eginie* i przybyłego tam w czasie tym *Karaiskakiego* dał się nakłonić do powrótu do *Faleru*, i przyjęcia naczelnego dowództwa nad woyskiem zgromadzonem w tym porcie pod *J. Notara*, *Makrijanim* i *Inglesim*."

W pierwszych dniach marca (donosi także *Dostrzegacz Austryacki*) przybył z *Korfu* (dawniey w Angielskiey, następnie w Neapolitańskiey służbie zostający) Jenerał *Sir Richard Church* i wylądował w *Bizati* (w końcu połudnowym *Argolidy*); udał się natychmiast do *Kastri*, i tam krótki czas zabawiwszy, na pokładzie fregaty *Cambrian* pod Kommodorem *Hamilton*, ruszył do *Eginy*, gdzie przybył dnia 13 marca i z naywiększą radością i uszanowaniem został przyjęty. D. 15 z tą samą fregatą popłynął do *Poros* i znowu na powrót udał się do *Kastri*, chcąc wszelkich użyć sposobów do załatwienia sporów pomiędzy dwoma zgromadzeniami narodowemi, o co dotychczas bezskutecznie się starano. Sądzą, iż Jenerał *Church* obeymuje zarządzenie woyskowych interessów Greckich.

Stambuł dnia 25 marca.
(z teyże gazety.)

Serwianie mieli dać zbroyną ręką odpór Baszy Belgradzkiemu, gdy więcey nad 500 ludzi nowego woyska chciał umieścić w twierdzach Baszostwa swego. Trzey Deputowani chcą się udać w tey mierze do tuteyszey stolicy. Były Wielki Admirał *Muhardar* otrzymał 2 bunczuki.

Pierwszy półk, złożony z 5000 piechoty i 180 jazdy, wyszedł do woyska w Romelii; dawniey zaś udało się 3000 ludzi do *Laryssy*. Przy każdym półku będzie lekarz, chirurg i dwóch pomocników; każdy z nich ma pobierać 1000 piastrów (160 talarów) miesięcznie. 1000 ludzi z drugiego półku poszło d. 22 b. m. do korpusu *Daud* Baszy. Patryarcha grecki skazał na wygnanie Metropolitów *Efezu*, *Heraklei*, *Demotyki* i *Janiny*.

Rozmaite Wiadomości.

(z Gazety Warszawskiey.)

W mieyscu zwaném *Canatajo*, w Wielkiém Xięztwie Toskańskiém, rozpadło się raptem d. 27 marca pole w dwóch stronach. Nazajutrz wieczorem zaczęła zawalać się ziemia wielkiemi kawałami z góry *Comero*, a znaydując po drodze inny wzgórek, rozdzieliła się na dwie części, i rozpostarła aż do rzeki poniżey płynącey. Zasypała już wsi *Canatajo* i *Cadibandasso*, i podobnym losem zagraża jeszcze dwóm innym wsiom. Wiele krzaków i drzew kasztanowych leży zasypanych w ziemi, która coraz większą przepaść tworzy, a natomiast pokazują się ogromne jodły, które zapewne podobnym przypadkiem przeszło od 100 lat zasypane zostały. Mieszkańcy przybywają licznie zewsząd dla widzenia tey okropney sceny. Zrządzona szkoda wynosi już kilka tysięcy szkudów, i wiele rodzin jest pozbawionych mieszkania.

W kraju Heskim znayduje się 1500 fabrykantów sukna, którzy dawniey utrzymywali 10,000 robotników, a teraz nie maią zatrudnienia, i są wystawieni na nędzę.

(z Kuryera Warszawskiego).

Sala teatru w *Saskim Pałacu* była wczora natłoczona chcącymi widzieć Pana *St. Felixa*. Ten artysta przedstawił 6 różnych charakterów komicznych; znawcy chwalą go w tych rolach, które są stosowne do jego wieku i głosu, a szczególniey w *Ex-młodziku* (Ci-devant jeune homme.)

Osady okrętów egipskich dostały teraz nowe mundury koloru białego, z czerwoną wełnianą przepaską, i czapeczki także czerwone, na których wyszyte są kotwice.

Donoszą z *Zante* o szczególnym processie wytoczonym przed sąd mieyscowy, który był powodem powszechney ciekawości. „*Kollokotroni*, maiąc pod swoją opieką interessa rządowe, także i o zysku dla siebie nie zapominał; posyłał od czasu do czasu złoto i różne kleynoty do swojey ciotki, mieszkającey w *Zante*; żeby zaś tym skrycie te kosztowności dostały się w ręce ciotki, używał do tego między innemi, także i *Séra Moreockiego*, w który je tak sztucznie ukrywał, iż nikt nie mógł poznać, że się cokolwiek w nim znayduje. Nie dawno posłał takowy sér do *Zante*, okręt na którym się ten podarunek znaydował, został na nieszczęście zrabowany i szczególnym wypadkiem, rzeczy na nim zabrane, do *Zante* przywieziono, gdzie je publicznie sprzedano. Jeden z *Polikarów* kupił ów ser i zaprosił na niego kilku swoich przyjaciół, lecz jak wielkie było jego zadziwienie, gdy rozkroiwszy ser postrzegł ukryte w nim kosztowności, składające się z hiszpańskich dublonów i różnych kleynotow. Ten szczególny wypadek rozgłosił się nie bawnie, a ciotka *Kollokotroniego*, będąc już uwiadomiona o przybyciu drogiego sera, udała się do władzy mieyscowey żądając, aby nakazano *Polikarowi* oddanie znalezionych kosztowności, dowodząc listem, iż są jey własnością. Sąd rozstrzygnął tę sprawę jak następuje: „Ponieważ *Polikar* uczciwym sposobem ten ser nabył, powinien przeto zatrzymać i to, co się wnim znaydowało.

W *Nauplii*, gdy *Grecy* sposobili się do uroczystości, z powodu odniesionych zwycięztw nad Turkami, nagle huk armat zwiastował mieszkańcom przybycie Lorda *Cochrane*, do tameczuego portu. Dnia 16 marca, przybył ten Lord do *Napoli di Romania*, i ledwo nazwisko jego rozgłoszono między ludem, a zewsząd cisnęli się mieszkańcy bez wyjątku starcy i dzieci, na wały twierdzy, dla widzenia swego wybawcy, na którym pokładają całą nadzieję. Jeszcze szlachetny Lord nie wysiadł na ląd, gdy zewsząd dały się słyszeć okrzyki radości, co Cochrana do łez wzruszyło. Kommissya rządu greckiego przyjęła Lorda *Cochrane* z naywiększemi honorami, poczém nastąpiła narada między Lordem a Prymatami Greckimi, podczas którey oświadczył im *Cochrane* swóy zamiar względem działań wojennych przeciw Turkom; oznaymił oraz, że 3go dnia po przybyciu, wypłynie na czele 15tu okrętów na otwarte morze. Gdy ta pomyślna wiadomość doszła do *Zante*, utworzyły się w krótce 3 pułki ochotników, których dowódca oczekuje na pomyślne chwile, dla przeprawienia się do *Peloponezu*.

Dnia 26 z. m. wykonano w *Paryżu* wyrok śmierci, na nieszczęśliwym *Asselino*, który w kwiecie młodości przez nieszczęsne gry uwiedziony zamordował swego przyjaciela.

Dnia 16 z. m. Lord major Londynu, według dawnego zwyczaju dał wielką ucztę *wielkonocną*, na którey znaydowało się 450 osób; stół był zastawiony przepysznym serwisem. O północy rozpoczął się bal, na którym znaydowało się 1800 osób.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 4 Maja v. s. 1827 Roku.

Od Witebskiey Skarbowey Izby ogłasza się, iż w roku teraźnieyszym 1827 w miesiącu maju 18, 19 i 20, mają się odbywać w Witebskiey Skarbowey Izbie na nowo targi, na oddanie w 12stoletnią arendowną dzierżawę niżey położonych skarbowych majątków:

Nazwiska majątków i powiatow w których są położone:	Liczba dusz podług rewizyi 1816 r.	Ilość pobieranych dochodow.
Drugie pojezuickie majątki w *Powiecie Witebskim.*		dochod pobierany do Skarbu
Bilewo z należącym do niego folwarkiem Lubszczyn	206	4525
w *Powiecie Horodeckim.*		
Moszniki	281	4850
Zaborowka	161	4060
Połockim.		
Struń	354	6775
Sosnica	265	5900
Niepadowicze	261	4650
Drizińskim.		
Pełzino	143	2205
Kuszliki	68	960
Dyneburskim.		
Użwaida i Suweyzdimki	730	17750
Majątki Starościńskie w *Powiecie Surażskim.*		dochod podług inwentarzow.
Starostwo Ostrowskie i Miachkie	392	5945
w *Powiecie Wieliżkim.*		
Część Puchhowska i Kaczeharowska	113	1138 r. 37½ k.
w *Powiecie Horodeckim.*		dochod pobierany do Skarbu
Starostwo Sielickie część Barszczewacka	406	7100
Woytowstwo Obolskie	876	10525
w *Powiecie Newelskim.*		
1 Część Żabińska	154	1055
2 Część Żabińska	54	685
w *Powiecie Połockim.*		
Starostwo Bieckie	72	sr. 486 r. 51½ k. asygn. 90 r.
Starostwo Dworokickie	165	2100 rub.
Starostwo Sitniańskie	191	1540
w *Powiecie Siebieżkim.*		
Woytowstwo Newedrańskie	389	4250 rub.

Życzący należeć do targow na wzięcie oznaczonych majątków, mogą widzieć w każdym czasie w Witebskiey Izbie Skarbowey, inwentarz i opisy tych majątków, pokazujące ich stan, włościańskie na korzyść dzierżawcy powinności i wszelkie dworne folwarczne ekonomiczne zakłady, stanowiące dochod.

Stołanaczelnik Mirski.

---

1 Od Wileńskiey Skarbowey Izby ogłasza się, iż w podwładaném jey brasławskim powiatowém Kaznayczeystwie, jest teraz wakans na powiatowego Kaznaczeja z pensyą etatową na rok ośmset rubli assygnacyami; życzący otrzymać to mieysce zechcą przybyć od tey Izby z okazaniem Atestatow, i na zabezpieczenie Skarbu, z dostatecznemi porękami lub ewikcyami. Dnia 2 maja 1827 roku.

Guberski Kaznaczey Lega.
Naczelnik Stołu Piotr Szuszkiewicz

---

1 Stanisław Ciołek Drzewicki Sędzia Ziem., Romuald Chrzczonowicz, Karol Kozieł, Sędziowie Grodz. Urzędnicy Ptu. Wileń.

Oznaymujemy tym naszym obwieszczym listem, wszem w obec i każdemu z osobna a mianowicie WW. Jmć Xiędzu Xaweremu Lackiemu, Janowi Dragatowi, Piotrowi Kobylińskiemu i jego sukcessorom, Stanisławowi i Piotrowi Buynickim, Józefowi Wrzoskowi, Józefowi Jurkiewiczowi i dalszym debitorom, kredytorom i pretensorom, do massy funduszu W. Jana Dragata Starosty pod rozbior wierzycieli Remissą przeznaczoney wpływ mieć mogącym, i gdy na skutek Dekretu oczewistego Ziem. Wileń. w roku 1826 ogłoszonego, dokończenie nayrychleysze exdywizyi massy funduszu Jana Dragata, determinujące, po uzupełnieniu wszystkich akcessoryynych dzieł, i po uskutecznionych awizacyach, do celu jedynie oczewistego już rozsądzenia sprawy, na zjazd Sądu Exdywizorskiego z zapisanego odkładu, dekretem, czyli przez odwołanie, dzień 27 kwietnia idącego roku był wskazany, na który to termin ostateczny, gdy dla zajęcia czynnością Urzędowi niektórych Urzędników, komplet Sądowy zebrać się nie mógł, i przeto złożenia terminu do zjazdu, przez obwieszczenie nowe, wyciągała potrzeba, zatém z tey okoliczności, niniejszym obwieszczym listem, wszystkie strony interessowane do tey Exdywizyi, zawiadamiamy, iż za cztéry niedziele, od daty podania tego obwieszczenia, my w górze wyrażeni Urzędnicy do dworku w mieście Wilnie, pod Nrem 736 położonego, niezawodnie zbierzemy się, i oczewiście już sprawę takową, niezważając na niestanność którey-kolwiek strony rozsądziemy, a ztąd gdyby już wszelka gotowość do oncy przez strony była mianą, zastrzegamy.

Roku 1827 maja 3. Woźny niżey wyrażony świadczę, iż kopią takowego obwieszczenia, od WW. Urzędników, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy funduszu W. Jana Dragata Star. składających, z autentykiem zgodno WW. Jmć Xiędzu Xaweremu Lackiemu, Janowi Dragatowi, Józefowi Wrzoskowi, Piotrowi Kobylinskiemu i jego sukcessorom, Stanisławowi i Piotrowi Buynickim, Józefowi Jurkiewiczowi, i dalszym do massy funduszu Jana Dragata stosunki mającym, oczewisto we dworku pod Nrem 736, w mieście Wilnie sytuowanym położyłem, a drugi exemplarz onego do gazety Kuryera Lit. podałem, i tym sposobem o niezawodnym złożeniu się Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, massy tegoż Starosty Dragata, za niedziel cztéry od daty podania niniéyszego, oznaymiłem i zawiadomiłem. Józef Staszkiewicz Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1827 miesiąca maja 3 dnia przed aktami Grodzkiemi Ptu Wileń. obecnie stawający Woźny wyżey wyrażony rellacyą podanego obwieszczenia urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Za rozporządzeniem Sądu Magistratu M. Wilna, wyprzedaną bydź ma z publiczney Licytacyi ruchomość po zeszłey JW. Karolinie z Rajeckich Woyniłowiczowey pozostała, z bielizny, pościeli, szal tureckich, garderoby futrzaney i inney, oraz z dalszych rozmaitych artykułow składających się. Takowa Licytacya w M. Wilnie w domie Domańskiego pod N. 42 położonym, w mieszkaniach na drugim piętrze od ulicy odbywać się mająca, rozpoczęta zostanie dnia 28 teraźn. mca kwietnia o godzinie 2 po południu, i każdodziennie, prócz dni świątecznych i tabelnych, konkludowaną będzie. O czem dla publiczney wiadomości wydaje się niniéysze Ogłoszenie. R. 1827 mca kwietnia 25 dnia. Józef Giec B. M. M. G. W.

---

2. Folwark Owanta (z oddzielnym obrębem lesnym i kilką dymami, Wojewodziszki zwanym, w Gubernii Wileńskiey w powiecie Wiłkomierskim, od Miasta Guberskiego Wilna mil 11, portowego Rygi mil 27, od miasteczek: Onikszt mil 3, od Małat mil 2; w gruntach, łąkach i pastwiskach obfitych położony, obudowany i należycie zagospodarowany, zawierający obszerności włok lit. 188 z górą, dymow pańszczyznowych czterodniowych 53, dwódniowych 7, czynszowych 9, chałupnych 13 i placowych w miasteczku 6; młyn o 2ch kołach i Folusz na wodzie donośney, kościoł parafialny, karczem traktowych, wraz z miasteczkową 3, oraz jeziora rybne, lasy w Wojewodziszkach, gaje zaś i zarośle w Owancie dobrze zakonserwowane), jest do sprzedania z wolney ręki. Ktoby więc życzył sobie nabydź ten majątek może powziąć informacyą dokładnieyszą o wszelkich szczegółach, i traktować o kupno na mieyscu, w sameyże Owancie.

---

3 Niżey podpisany, tentując szczęscia w 31 loteryi klassyczney Królestwa polskiego, trzymałem na oną bilet jeden całkowity pod numerem dziewięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt drugim N. 9572, po przeciągnieniu 3ech klas pierwszych, i nie wyiściu rzeczonego numeru, zaledwom miał sobie kommunikowany, za stosowną opłatą tenże sam numer na klassę czwartą z podpisem kollektora Wilenskiego W. Aura; w nocy z dnia 15 na 16 sty v. s. teraznieyszego miesiąca i roku, bilet takowy wszystkich klass czterech razem z toaletą w którey się znaydował, oraz z innemi rzeczami i papierami w mieście Słonimie skradzionym mi został. Aby w zdarzeniu przypadnienia w klassie czwartey 31 loteryi wygraney na numer przemnie ambonowany ktoś obcy nie korzystał z oney, lub też powodem zaginienia biletu niezachodziły jakie w następności kwestyje, stosownie do wyższego planu nie omieszkałem donieść o tem Dyrekcyi Generalney loteryi Królestwa Polskiego i Kolektorowi Wilenskiemu W. Aurowi, a dla dostatecznieyszey wiadomości, objawienie takowe podaję do umieszczenia w Gazecie Kuryera Littewskiego. Pisan w miescie Słonimie roku 1827 miesiąca kwietnia 18 dnia v. s. Franciszek Wysocki Graniczny Pttu Nowogrodzkiego Regent.

Dozwolono drukować dnia 28 kwietnia 1827 roku Cenzor Ignacy Reszka.

---

3 JPan Jan Renner będzie miał zaszczyt dadź Koncert na Fortepiano w następujący piątek, to jest dnia 6 maja roku 1827. Rozkład i mieysce ogłoszą się afiszami. Koncert wspomniony nie na dochod grającego obróconym zostanie, lecz na wsparcie prawdziwie nieszczęśliwych bo pozbawionych naypierwszych do życia potrzeb. Znając oddawna litościwe serca i chętnie zawsze udzielaną biednym pomoc, Szanowney Publiczności, JPan Renner niezawodną pokłada nadzieję, iż Koncert jego licznem zgromadzeniem zaszczycony będzie. W pełnem więc zaufaniu, poleca się łaskawym względom Szanowney Publiczności.

W domu Jmć Xięży Franciszkanow na Trockiey Ulicy pod N. 396, znayduje się do zbycia tafel do posadzki gotowych kilkaset sztuk z drzewa twardego, i stół rozsuwany na osob 40, ktoby sobie życzył nabydź, może się zgłosić do domu wyżey wyrażonego.

---

3 Niżey podpisany jako opiekun Scholastyki Horainówny; mając obowiązek strzeżenia całości jey funduszu, czynię niniéysze ostrzeżenia. Gdy Adwokat Sądu Głównego 2 Departamentu W. Jan Grobicki, nabywszy wiecznością majętność Teresdwór zwaną w powiecie Wileńskim sytuowaną, od WW. Sylwestra i Aloizego Horainów, przyjął do spłacenia tabellę podanych wierzycieli, między którymi siostra rodzona Scholastyka Horainówna ma swóy wydział summowny, od którego procentu ani kapitułu od nabywcy niepobiera, i tym sposobem nabyty majątek bez opłaty wierzycieli, ażeby niebył długami i konwikcyami, oraz załogiem Skarbowym obciążanym, i żeby o wybycie onego nikt niewchodził z W. Grobickim w układy, czyni się ostrzeżenie. Datt. 1827 apryla dnia 27 w Wilnie podpisuję.

Adam Horain Komor. Ptu. Ihumeńskiego.

W Xięgarni Józefa Zawadzkiego znaydują się do przedania *Ulubione Tańce Chiarinich* ułożone na fortepiano przez Józefa Bielawskiego i Józefa Damse. Cena zł. 4.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 3 maja: rub. srebr. 3 rub. 83½ kop., czer. złoty nowy r. 11 kop. 75, stary r. 11 k. 60, imperyał 38 r. 52½ k.
